10 fen. | 10 fen.

DZIENNIK PORANNY

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 12 Rpf. W tekście 1 mm w 1 szp. (szer. szp. 69 mm) RM. 1.—. Drobne ogłoszenia za słowo (tylko dla osób prywatnych) Rpf. 08, pierwsze słowo tłustym drukiem Rpf. 12 (najwyżej do trzech słów). Drobne ogłoszenia handlowe za słowo Rpf. 10, pierwsze słowo tłustym drukiem Rpf. 15 (dopuszczalne także tylko najwyżej trzy słowa).

Rok I. Nr. 162.

Kraków, wtorek 10 września 1940 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy, będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. — Prenumerata mies.: 2.25 RM., z odnoszeniem do domu 2.50 RM.

Odwet rozpoczął się.

Największy atak powietrzny wszystkich czasów.

Dotychczas zrzucono przeszło miljon kg. bomb na tereny portowe i przemysłowe nad Tamizą. — Reichsmarszałek Goering kieruje osobiście atakiem.

(=) Berlin, 9 września. **Naczelna komenda armji niemieckiej komunikuje w dniu 8 września:**

Ataki lotnictwa niemieckiego na szczególnie ważne dla zaopatrzenia wojennego objekty Londynu, które rozpoczęły się w nocy z 6 na 7 września, były kontynuowane również 7 oraz w nocy na 8 września przy użyciu bardzo wielkich sił i z udziałem najcięższych bombowców.

Ataki te są odwetem za rozpoczęte przez Anglję i prowadzone w ostatnim tygodniu ze wzmagającą się siłą brytyjskie nocne ataki na dzielnice mieszkaniowe i inne niewojskowe objekty na terenie Niemiec. Reichsmarszałek Goering kieruje osobiście atakiem z północnej Francji.

W nieprzerwanej kolejności spadło dotychczas przeszło miljon kg. bomb wszystkich kalibrów na tereny portowe i przemysłowe nad Tamizą. Urządzenia bulwarowe, okręty handlowe, doki i spichrze, elektrownie, wodociągi i gazownie, oraz fabryki, arsenały i objekty komunikacyjne zostały trafione i częściowo zniszczone wskutek olbrzymich eksplozyj.

Wielkie pożary szaleją w sąsiedztwie doków. Niemieckie samoloty myśliwskie ubezpieczały drogę samolotom bojowym do Londynu.

Dalsze ataki powietrzne skierowane były na wielkie magazyny ropy i objekty dokowe w Thameshaven, fabryki materjałów wybuchowych w Chatham oraz lotnisko w Hawkinge. Ponadto samoloty bojowe zaatakowały objekty przemysłowe i portowe w Liverpoolu, Manchesterze, Birmingham, Cardiff, Bristolu, Southampton, Portsmouth, Portland oraz w 10 innych miejscowościach.

Nieprzyjaciel nadleciał ponownie w nocy nad Niemcy. Częściowo skierował się nad Niemcy południowo-zachodnie i zrzucił pojedyncze bomby, które nie wyrządziły żadnych szkód. Inna część samolotów brytyjskich starała się podjąć kurs na Berlin, została jednak skoncentrowanym ogniem artylerji przeciwlotniczej na zachodzie zmuszona do odwrotu, względnie przedwczesnego zrzucenia bomb. Bomby wyrządziły jedynie szkody w pewnym kościele w Hamm.

Nieprzyjaciel stracił w czasie sobotnich działań bojowych 94 samoloty, 26 samolotów niemieckich nie powróciło.

Jedna łódź podwodna zatopiła z dwóch transportów konwojowanych 5 uzbrojonych nieprzyjacielskich parowców handlowych łącznej pojemności 33,400 ton oraz uszkodziła dalszy parowiec poj. 4 000 ton.

W nocy na 7 września ścigacze natknęły się na nieprzyjacielski transport konwojowany przez silną osłonę kontrtorpedowców i statków strażniczych. Pomimo silnej obrony zatopiły one trzy parowce naładowane towarami, łącznej pojemności 11,000 ton i powróciły nieuszkodzone do swoich baz.

Nieprzyjacielski okręt handlowy, skonfiskowany na pełnem morzu przez jednostki niemieckiej marynarki wojennej, wskutek spotkania z brytyjskim statkiem wojennym został zatopiony przez znajdującą się na jego pokładzie niemiecką komendę, która dokonała konfiskaty.

Zakłady gazowe w Liverpoolu, jak również wielkie magazyny, chłodnie i dok pływający. Ponadto celnie został trafiony wielki statek handlowy.

W czasie nocnych ataków w dniu 6 września zaobserwowano pożary i eksplozje, jakie powstały w budynkach zakładów przemysłowych w Liverpoolu i Birkenhead. Jedną z eksplozji zauważono z wysokości 5000 metrów. Tej samej nocy wskutek zrzucenia bomb wzniecono 6 nowych źródeł katastrofalnego pożaru wśród zbiorników ropy w Thameshaven.

Eskadry lotnictwa niemieckiego zaatakowały powtórnie w ciągu piątku **lotniska brytyjskie Kenley i Worcester oraz fabrykę samolotów Weybridge.** W wyniku ataku na lotniska uległy pola startowe i hangary poważnym uszkodzeniom. 4 hale montażowe fabryki samolotów w Weybridge zostały celnie obrzucone bombami średniego kalibru.

Równocześnie wywiązały się po obu stronach dolnego biegu Tamizy zażarte walki z brytyjskimi lotnikami myśliwskimi. **Ogółem zniszczono na ziemi 12 samolotów, według zaś dotychczas nadeszłych meldunków strącono 50 samolotów.** 14 niemieckich dotychczas nie powróciło.

Łuny pożarów oświetlają Anglję.

Dalszy ciąg akcji odwetowej przeciwko Anglji.

Berlin, 10 września. **Naczelna komenda armji niemieckiej komunikuje:**

Formacje samolotów bojowych kontynuowały, mimo złej pogody, także i w dn. 8 września i w nocy na 9 września ataki odwetowe na Londyn. Zdjęcia lotnicze potwierdzają silną skuteczność dotychczasowych ataków.

Podczas nocnego nalotu nadlatujące formacje mogły zdaleka rozpoznać swoje cele skutkiem ciągle trwających pożarów. Znowu zostały obrzucone bombami wszelkiego kalibru doki i urządzenia portowe, składy nafty, zakłady gazu i elektryczności oraz wodociągu, jak również spichlerze po obydwóch stronach Tamizy. W Firth of Forth udało się poważnie uszkodzić okręt handlowy pojemności 8.000 ton celnem trafieniem bomby.

Brytyjscy lotnicy dokonali w ostatniej nocy ataku na dzielnicę mieszkaniową Hamburga. Wiele domów mieszkalnych zostało uszkodzonych, kilka osób raniono. Wyrządzona szkoda jest jednakże także nieznaczna. Łączne straty nieprzyjaciela wyniosły w dniu 8 września 22 samoloty, z czego 2 zestrzeliła artylerja przeciwlotnicza, a reszta została zestrzelona w walkach powietrznych. 4 niemieckie samoloty zaginęły. (p)

Znak swastyki nad Londynem — na niebie.

(—) **Sztokholm,** 9 września. **Mieszkańcy Londynu mogli w ciągu ub. piątku zaobserwować na niebie znak swastyki „wypisany" przez jednego z lotników niemieckich, który ze spokojem latał sobie nad dachami stolicy Anglji.**

W związku z tem „Stockholm Tidningen" donosi z Londynu, że nad jednem z przedmieść tego miasta ukazał się w ub. piątek samolot niemiecki, którego pilot „wymalował" na niebie swastykę ku zdziwieniu przyglądającej się temu ludności. Ten sam samolot ukazał się ponownie po 4 minutach i w podobny sposób „narysował" na niebie jakiś znak, który prawdopodobnie miał oznaczać znak zapytania.

„United Press" informuje z Londynu, że pracę „piszącego na niebie lotnika niemieckiego" można było dokładnie obserwować. Na uwagę zasługuje fakt, że prasa neutralna nie podaje, jakoby brytyjska artylerja przeciwlotnicza względnie lotnicy myśliwcy przeszkadzali lotnikowi niemieckiemu w tej pracy.

40 alarmów lotniczych w Londynie w ciągu tygodnia.

(§§) **Berlin,** 9 września. Jeśli w Londynie czyni się wysiłki, aby kłamstwami i wykrętami osłonić mgłą i obniżyć wartość i skuteczność niemieckich ataków lotniczych, to jednego nie da się zaprzeczyć, mianowicie **bezustannego napływania systemem falowym samolotów niemieckich nad obszar powietrzny Londynu zarówno w ciągu dnia, jak i w nocy.**

W ciągu tygodnia od 31 sierpnia do 6 września zarządzono w stolicy Anglji ponad 40 alarmów lotniczych.

* * *

(=) **Genewa,** 9 września. **Mieszkańcy Londynu przebyli w ciągu soboty kilka alarmów lotniczych.** Mianowicie — jak donosi Reuter — po zakończeniu dłuższego alarmu o godz. 19.30 czasu w/g. Greenwich (20.30 czas środkowo-europejski), dały się słyszeć sygnały syren alarmowych. Alarm ten — jak informuje agencja Reutera — zakończył się dopiero w niedzielę o godz. 4.49 rano. **Alarm ten trwał zatem 9 godzin i 19 minut i był najdłuższym ze wszystkich alarmów, jakie przeżyła ludność stolicy Anglji.**

Grad bomb, eksplozje i pożary w Liverpoolu.

Szósty zkolei pożar zbiorników ropy w Thameshaven.

(§§) **Berlin,** 9 września. **Niemieckie samoloty wywiadowcze stwierdziły w dniu 5 września w czasie lotu nad Liverpoolem, że wskutek ataków bombowców niemieckich i [illegible] bomb uległy [illegible]**

Bunt na pokładzie parowca egipskiego

(§) **Lizbona,** 9 września. Od kilku dni na Tejo zakotwiczony jest egipski parowiec „Malelo" z ładunkiem przeznaczonym dla Anglji. Kapitan statku zwrócił uwagę, że załoga wyrażała niezadowolenie z powodu kursu, jaki statek ma podjąć i która mu oświadczyła, że **nie wyruszy w podróż po morzu Północnem.**

Trzej marynarze zbiegli. W piątek **wybuchł wśród załogi jawny bunt, wobec czego kapitan statku był zmuszony wezwać pomocy policji portowej, która zaaresztowała 17 marynarzy,** wśród nich pierwszego maszynistę statku, który oświadczył, że poczynił przygotowania do wysadzenia kotła w powietrze.

Rozbitkowie 2-ch zatopionych statków angielskich przybyli do Ameryki.

(§) **Nowy Jork,** 9 września. Według doniesień dzienników amerykańskich przybył do Baltimore szwedzki statek handlowy, który miał na swym pokładzie 37 marynarzy brytyjskich.

Są to rozbitkowie **brytyjskiego parowca „Blairmore"** (pojemn. 4 141 ton) i **brytyjskiego statku wojennego „Pancanea"**, które w dniu 24 sierpnia zostały zatopione na wysokości wybrzeża Irlandji.

Chilijska misja morska odwołana z Londynu.

(=) **Santiago de Chile,** 9 września. **Prezydent Aguirre i minister obrony Duhalde wydali dyspozycję w sprawie przeniesienia przebywającej obecnie w Londynie chilijskiej misji morskiej do Stanów Zjednoczonych.**

W depeszy, skierowanej do szefa misji wiceadmirała Gerkena zarządzenie to motywuje się tem, iż w związku z rozgrywającemi się nad Londynem walkami powietrznemi nie jest ona w stanie owocnie prowadzić swe prace.

B. król Karol wyemigrował do Szwajcarji.

Generał Antonescu przeprowadza porządek w całym kraju.

(—) **Bukareszt**, 9 września. **Nowy premjer Rumunji, gen. Antonescu, przystąpił natychmiast do oczyszczenia całego aparatu administracyjnego.**

W piątek usunął on burmistrza i prefekta policji w Bukareszcie, ostatnio zaś postawił w stan oskarżenia dwóch b. kierowników państwowej kasy oszczędności **za sprzeniewierzenia**. Tajne fundusze państwowe, w wysokości 2 miljardów lei, służących na cele szpiegowania niebezpiecznych dla króla osób, zostały włączone do zwyczajnego budżetu państwa.

Rozwiązano również wielką organizację młodzieży „Straż kraju". Powodem tego kroku było zbytnie zbiurokratyzowanie tej organizacji, podobnie, jak i partji „Odrodzenia narodowego". **W piątek ukazał się ponownie organ Żelaznej Gwardji, natomiast zawieszono półurzędowy dziennik „Romania"**, oraz wdrożono dochodzenia, celem stwierdzenia, ile roztrwoniono pieniędzy publicznych na chwalenie przez ten dziennik dotychczasowego reżimu.

Antonescu **zakazał politykom wydalania się z Rumunji bez swego pisemnego zezwolenia.**

W związku z tem słychać, że **b. król Karol w sobotę rano opuścił Rumunję pociągiem specjalnym, udając się do Szwajcarji.** W jego otoczeniu znajdowało się 30 osób, w tem jego przyjaciółka Lupescu-Wolf, występująca pod nazwiskiem pani Lorenc.

W Bukareszcie, podobnie, jak i w całym kraju, **panuje spokój**, wobec zakazu przywódcy Żelaznej Gwardji, Horia Sima, urządzania wszelkich demonstracyj, aby nie dawać powodu prowokatorom do wystąpień. Również prezes b. partji liberalnej, Dinu Bratianu, wezwał swych zwolenników do spokoju i podporządkowania się gen. Antonescu.

Prasa rumuńska przynosi obecnie **gwałtowne ataki na byłego króla**, wyliczając długi rejestr jego grzechów politycznych i osobistych, a podnosząc zasługi gen. **Antonescu, który w ciągu dwóch dni, bez przelewu krwi, rozwiązał najważniejsze** zagadnienia krajowe.

Strzały do pociągu specjalnego ekskróla Karola.

Kilkuset legjonistów napadło na pociąg.

(—) **Bukareszt**, 9 września. **Jak donoszą z Temeszwaru, rumuńscy legjoniści usiłowali dokonać napadu na pociąg specjalny, którym ekskról Karol udawał się za granicę.**

W chwili, kiedy pociąg wjechał na jeden z dworców, kilkuset legjonistów poczęło strzelać do niego z karabinów i pistoletów. Eskorta ekskróla odpowiedziała ogniem z karabinów i karabinów maszynowych, a pociąg zwiększył szybkość i odjechał.

Stwierdzono jednak, że w wagonach wybito wiele szyb. Czy kto z jadących odniósł rany, dotychczas niewiadomo. Kilku legjonistów pojechało na luźnej lokomotywie za pociągiem. Inni w wynajętych samochodach pospieszyli do odległej o 40 km stacji granicznej Jimbolla. Po przybyciu tam dowiedzieli się, że **pociąg, nie zatrzymując się, minął szybko granicę.**

W Angielskich kołach politycznych nie czyni się tajemnicy z tego, że **król Karol padł ofiarą polityki nastawionej na ton mocarstw zachodnich**, aczkolwiek koła te wystrzegają się mówić o tem otwarcie.

W Londynie spodziewają się, że generał Antonescu czynić będzie wysiłki w kierunku skupienia sił narodowych Rumunji a politykę zagraniczną państwa oprze o mocarstwa totalistyczne **z wyłączeniem jakichkolwiek wpływów angielskich.**

Radość i odprężenie w Bukareszcie.

(§) **Bukareszt**, 9 września. **Wiadomość o abdykacji króla Karola II, rozpowszechniona przez nadzwyczajne wydania pism, rozeszła się po mieście lotem błyskawicy.**

Bezpośrednio potem ustawił się przed Zamkiem królewskim oddział gwardzistów, który odśpiewał szereg pieśni gwardyjskich i rumuńskich pieśni ludowych. Wokół gwardzistów zebrały się wielotysięczne tłumy ludności, które również śpiewały.

Po długotrwałych okrzykach na cześć nowego króla gwardziści odmaszerowali, zwracając się do tłumu z apelem, by przyłączyli się do nich. Rozwinął się wielotysięczny pochód, który przeciągnął ulicami stolicy śpiewając pieśni. Mieszkańcy powywieszali sztandary, a w mieście zapanowała radość i odprężenie w związku z szczęśliwem rozwiązaniem sytuacji.

Odezwa premjera Antonescu.

(§) **Bukareszt**, 9 września. **Premjer generał Antonescu ogłosił w piątek w południe odezwę do narodu rumuńskiego następującej treści:**

„Ład, zaprowadzony wśród naczelnych władz państwowych, wymaga, aby również wśród społeczeństwa zapanował ład i porządek. Jedynie ład może być odpowiedzią na dokonany w dniu dzisiejszym wielki akt państwowy.

Krew nie może być odpłacona krwią, a cierpienia nowemi cierpieniami. Swego kraju nie kocha ten, kto nie docenia ważności chwili obecnej. Może się obejść bez aktów gwałtu, tembardziej wobec niewinnych żołnierzy i policjantów, wykonujących jedynie swoją powinność. Wszelki gwałt przeciwko tym ostatnim będzie zbrodnią, która będzie surowo ukarana.

Aby ład i bezpieczeństwo nie mogły być zakłócone i aby go nie mógł wykorzystać wróg, należy zaprzestać wszelkich demonstracyj i nie dopuszczać do tego, aby prowokatorzy łamali prawa porządku i karności. Rumuni! Młodzieży! Wyciągnijcie wnioski z faktów, jakie los nam zesłał i postępujcie rozważnie!

Przewrót w Rumunji pogrzebał wszelkie złudzenia angielskie.

(—) **Genewa**, 9 września. Wiadomość o zmianie rządu rumuńskiego, jak również o zmianach na tronie rumuńskim podziałały w Londynie na tamtejsze czynniki rządowe jak strumień zimnej wody na głowę, mimo tego jednak **rząd angielski nie stracił jeszcze nadziei na możność rozszerzenia swych wpływów na stosunki w Rumunji.**

Rumunja czci swoich bohaterów.

(§) **Bukareszt**, 9 września. W domu narodowego ruchu legjonowego, zbudowanego pracą swych członków w latach 1933 i 1934, a skonfiskowanego podczas represyj przeciw ruchowi w roku 1938, odbyło się w sobotę uroczyste nabożeństwo za Codreanu, legjonistów poległych w Hiszpanji oraz zwolenników ruchu, zamordowanych w Rumunji.

Obecne kierownictwo ruchu pod przewodnictwem Horia Sima wzięło gremjalnie udział w nabożeństwie. Jon Zelea Codreanu ojciec zamordowanego wygłosił nad grobami wojowników w Hiszpanji Mocza i Marin mowę żałobną. Liczba legjonistów skazanych na śmierć w latach 1938 i 1939, nie licząc zmarłych wskutek okrutnego obchodzenia się, wynosi według dokładnych obliczeń 1.211.

Jak w Belgradzie przyjęto abdykację króla Karola.

(§) **Belgrad**, 9 września. **Abdykacja króla Rumunji, Karola, nie była dla Jugosławji niespodzianką.** Wiadomość o tem przyjęto naogół jako logiczne następstwo polityki, której następstwa musi król przypisać samemu sobie. Mówi się również o tem, że kapturowy zamach na osobie Codreanu mści się na tym człowieku, który prawdopodobnie był w stanie temu przeszkodzić.

Okazuje się przytem, że silnie wśród narodu zakorzeniony ruch polityczny, jakim jest „Żelazna Gwardja", **nie dał się zgnieść i wyszedł zwycięsko z opresji.** W każdym bądź razie jest w obecnej sytuacji o wiele trudniej dokonać w Rumunji dzieła odrodzenia i odnowienia i byłoby znacznie lepiej, gdyby Karol — którego w gwarze ludowej w Jugosławji nazywają „niewiernym" — zdecydował się na swój krok przed 2 laty.

W kołach politycznych i dyplomatycznych stolicy Jugosławji wypowiadane jest zdanie, że Karol stał się współodpowiedzialny za odgrywanie dwulicowej i niemal do ostatnich czasów uprawianej polityki w odniesieniu do mocarstw osi.

Słyszy się pozatem głosy, że obecnie nadszedł czas na wprowadzenie zbawczych zmian w Rumunji, bowiem z jego ustąpieniem skończy się bezpowrotnie era wpływów jego żydowskiej metresy Lupescu i jej kręgu interesów.

W narodowych kołach jugosłowiańskich przykładają wielką wagę do Żelaznej Gwardji, która urzeczywistni i wprowadzi w życie nowe reformy, o których w Jugosławji dawno się słyszało. Przedewszystkiem zaś powinien się wreszcie znaleźć na stole obrad **projekt ustawy antyżydowskiej**, która za poprzednich rządów nie mogła doczekać się światła dziennego.

Wymiana depesz pomiędzy p. Antonescu a Adolfem Hitlerem.

(§§) **Berlin**, 9 września. **Prezes rady ministrów Rumunji generał Antonescu przesłał do Adolfa Hitlera następującą depeszę:**

„Ekscelencjo! Pierwszą myślą narodu rumuńskiego w tym historycznym dniu, w którym odzyskuje on swoje naturalne siły jest poczucie się do obowiązku wyrażenia wobec Waszej Ekscelencji swej silnej wiary w wielkość narodu niemieckiego i jego wielkiego Wodza, oraz ufności w zabezpieczenie swego bytu i nadziei w swą przyszłość".

Depesza z **odpowiedzią Adolfa Hitlera do gen. Antonescu** brzmiała:

„Dziękuję szczerze Waszej Ekscelencji za przesłane mi przyjazne wyrazy z okazji objęcia rządów w Rumunji. Jestem przekonany, że w nowem ukształtowaniu Europy przyszłość narodu rumuńskiego jest zapewniona w ścisłej łączności z mocarstwami osi Niemcami i Włochami. Prace nad odbudową nowej Rumunji będą zawsze z żywem zainteresowaniem śledzone przezemnie oraz naród niemiecki".

Wymiana depesz między generałem Antonescu i Mussolinim.

(—) **Rzym**, 9 września. **Premjer Antonescu wystosował następującą depeszę do Mussoliniego:**

„Ekscelencjo! W dniu, w którym lud rumuński podnosi na nowo dumnie i swobodnie swą latyńską głowę, przesyłam Panu w imieniu narodu rumuńskiego wyrazy wiary w pokój oraz nadziei, związanych z narodem włoskim i jego wielkim Wodzem."

W odpowiedzi na tę depeszę **przesłał Mussolini telegram następujący:**

„Przesyłam Panu szczere podziękowanie za serdeczne pozdrowienia, jakie zechciał mi Pan zakomunikować. Równocześnie życzę powodzenia Pańskiemu dziełu odbudowy, a narodowi rumuńskiemu pomyślności i pokoju."

Podpisanie bułgarsko-rumuńskiego układu w sprawie Dobrudży południowej.

(—) **Sofja**, 9 września. **W sobotę w południe w Krajowej podpisany został układ, na mocy którego Rumunja odstępuje dobrowolnie Bułgarji prowincję Dobrudży południowej.**

Chodzi tu o dotychczasowe rumuńskie powiaty Kaliakra i Dorostola z miastami Dobricz, Silistra, Tutrakan, Balczik i Kawarna. Teren ten pod względem historycznym i ludnościowym jest **niewątpliwie bułgarski.** Należał on do państwa bułgarskiego w średnich wiekach i po oswobodzeniu od Turków w roku 1878 został również przyłączony do trzeciego państwa bułgarskiego. Dopiero w roku 1913 po wojnie bałkańskiej Bułgarja musiała odstąpić go Rumunji.

Ostąpione obecnie Bułgarji tereny obejmują 7.726 km² z 378,000 ludności. W stosunku do obszaru Rumunji **strata ta nie jest wielka i wynosi zaledwie [illegible]%.** Natomiast dla Bułgarji stanowi to poważny zysk. Znaczenie nowonabytych ziem polega przedewszystkiem na **warunkach ludnościowo-politycznych i rolniczych**, ponieważ w Bułgarji na jednym km² zdatnej do uprawy ziemi zmuszonych jest mieszkać 116 ludzi, podczas gdy w Dobrudży południowej na takim samym obszarze mieszka zaledwie 36 ludzi.

Wysiedlenie Rumunów z południowej Dobrudży ma być zakończone do końca września.

Wmarsz wojsk bułgarskich przewidziany jest na 20 września.

(§) **Sofja**, 9 września. **Jak słychać, ustalone już zostały poszczególne daty przekazania władzy nad Dobrudżą południową. Zgodnie z tem, wkroczenie wojsk bułgarskich jest przewidziane na 20 września.**

Prawdopodobnie zbierze się również parlament na nadzwyczajne posiedzenie, celem przyjęcia bułgarsko-rumuńskiego układu w sprawie zwrotu Dobrudży oraz uchwalenia budżetu dla nowonabytych terenów.

W dniu 15 września bułgarskie władze administracyjne przejmą władzę od Rumunów. **Jako ostateczna suma odszkodowawcza wymieniana jest kwota jednego miljarda lei** (450 miljonów lewów), która będzie spłacana w ciągu kilkudziesięciu lat.

Jako świadczenie wzajemne, domagają się Bułgarzy od rządu rumuńskiego **wykupienia wszystkich kwitów na [illegible] ostatnich tygodniach podatki**, jakie znajdują się w rękach ludności bułgarskiej południowej i północnej Dobrudży.

W mieście Dobricz utworzyła się już — jak słychać — bułgarska milicja obywatelska. Tamtejszy starosta rumuński przyrzekł dostarczenia broni dla tej milicji.

Radosne demonstracje w Sofji.

(§) **Sofja**, 9 września. Natychmiast po zakomunikowaniu przez premjera prof. Filoffa przez radjo bułgarskie o podpisaniu bułgarsko-rumuńskiego układu w Krajowa, odbyły się w całej Bułgarji **spontaniczne demonstracje przyjaźni na rzecz mocarstw osi.**

W Sofji tłumy ludności, niosąc sztandary Bułgarji, Niemiec, Włoch i Węgier — przeciągnęły przed poselstwami mocarstw osi, wznosząc okrzyki i podnosząc ręce. — Wielka manifestacja odbyła się przed zamkiem królewskim oraz przed gmachem rządowym. **Również przed poselstwami sowieckiem i węgierskiem tłumy wznosiły manifestacyjne okrzyki.**

Przed budynkiem poselstwa angielskiego **silne kordony policji zatrzymały wrogo nastrojonych manifestantów.** Mimo tego doszło tu do wrogich okrzyków przeciw Anglji. Na poniedziałek ogłoszono dzień wolny od pracy.

Włoska łódź podwodna zatopiła statek wojenny.

Ataki powietrzne na Maltę i Aden.

(§) **Rzym**, 9 września. Włoski komunikat wojenny z niedzieli brzmi następująco:

Główna kwatera armji włoskiej komunikuje: **Jedna z włoskich łodzi podwodnych zatopiła nieprzyjacielski statek wojenny, patrolujący w okolicy cieśniny gibraltarskiej.**

Sztafety samolotów bombowych z towarzyszeniem samolotów myśliwskich **zaatakowały arsenał na wyspie Malcie**, wywołując wskutek bombardowania pożary i spustoszenia i **zatapiając nieprzyjacielską łódź podwodną, znajdującą się w doku pływającym.**

Nieprzyjacielskie samoloty myśliwskie, które wycofały się aby uniknąć ognia włoskich bombowców, zostały zaatakowane przez włoskie samoloty myśliwskie i w czasie walki **dwa z nich strącono.** Jeden z nich spadł na wybrzeże, drugi natomiast do morza. Nie jest wykluczone, że zestrzelono trzeci samolot nieprzyjacielski. — Wszystkie włoskie samoloty powróciły do swych baz z kilkoma rannymi z pośród obsługi.

Płynący na morzu Czerwonem nieprzyjacielski transport konwojowany został zaatakowany przez nasze samoloty, przyczem **celnie trafiono jeden ze statków**, który uległ znacznemu uszkodzeniu i wobec czego załoga opuściła go.

Inna włoska eskadra lotnicza **bombardowała port Aden**, przyczem w czasie walki powietrznej **zestrzeliła jeden samolot nieprzyjacielski.** Włoskie lotnictwo nie poniosło żadnych strat. Samoloty nieprzyjacielskie **bombardowały Bunę** a następnie w lotach niskich ostrzeliwały tę miejscowość, wskutek czego jeden z dubatów (wojska kolonjalne), został raniony.

Bombardowanie Haify, Aleksandrji i Port Sudan.

Rzym, 10 września. Włoski komunikat wojenny z poniedziałku brzmi następująco: Główna kwatera armji włoskiej komunikuje:

Haifa za dnia, a Aleksandrja w nocy zostały ponownie zbombardowane przez włoskie lotnictwo. W Haifie, gdzie atak nastąpił niespodziewanie i nie pozostawił obronie czasu do interwenjowania, **zbombardowano rafinerję nafty**, przyczem trafiono urządzenia i spowodowano pożary. W Aleksandrji zbombardowano **okręty i urządzenia bazy flotowej.** Pozatem została obrzucona bombami **linja kolejowa Aleksandrja—Marsa Matruk.** Wszystkie samoloty włoskie powróciły.

W Afryce wschodniej włoskie samoloty **zbombardowały Bomę w Sudanie i dworzec oraz składy nafty w Port Sudan.** Nieprzyjacielskie samoloty bombardowały Mogadisco, Massaua i Berbera, nie uzyskując jednak przytem żadnych sukcesów. Jeden z samolotów, który usiłował zaatakować lotnisko w Moggio, został strącony w płomieniach przez włoskie samoloty myśliwskie. Trzej członkowie załogi zabili się na miejscu. Obserwator w stopniu porucznika został wzięty do niewoli. (p).

8 komunikatów wojennych.

Działania wojenne we wrześniu 1939 r.

Kraków, 9 września.

Rok temu wiadomościami, na które czekał cały świat, były komunikaty wojenne, wydawane przez naczelne dowództwa armij, biorących udział w zbrojnym konflikcie. Komunikaty te były podawane przez radjo a następnie publikowane przez dzienniki całego świata. W komunikatach tych były ujmowane, podobnie jak to ma miejsce i dzisiaj, najważniejsze wydarzenia danego dnia, a ponieważ z natury rzeczy dziennikarze cywilni nie mogli przebywać na pierwszych linjach wojennych, przeto komunikaty te były najważniejszemi źródłami informacyjnemi.

Naczelne dowództwo armji polskiej wydało tylko ośiem komunikatów. Potem wszelka łączność między poszczególnemi oddziałami została zerwana, skutkiem czego komunikaty przestały być wydawane. Częściowo zastąpiły je komunikaty radjostacji warszawskiej, dopóki i ona nie została zniszczona pod wpływem działania niemieckich lotników.

Przeglądając komunikaty naczelnego dowództwa armji polskiej i porównując je z komunikatami naczelnej komendy armji niemieckiej na pierwszy rzut oka widzi się ich rozbieżność. Odnosi się wrażenie, że naczelne dowództwo armji polskiej **nie było poinformowane o istocie działań wojennych,** albo też było poinformowane ale pod wrażeniem niepowodzeń, usiłowało poprawić nastrój ludności przez podawanie niezgodnych z rzeczywistością wiadomości.

Chcąc dać przegląd wydarzeń wojennych z września 1939 r. zamieszczamy ośiem komunikatów naczelnego dowództwa armji polskiej, przeciwstawiając im komunikaty wojenne naczelnej komendy armji niemieckiej. Są to **dokumenty historyczne dużej wartości** i dlatego sądzimy, że wywołają one znaczne zainteresowanie w kołach naszych Czytelników.

1 września.

Komunikat niemiecki.

Komunikat Naczelnej komendy armji niemieckiej z dn. 1 września 1939:

Na rozkaz Kanclerza i Naczelnego Dowódcy siły zbrojne przejęły czynną ochronę Rzeszy. Wypełniając poruczone zadanie, mające na celu położenie kresu przemocy polskiej, oddziały armji niemieckiej dziś rano poprzez wszystkie niemiecko-polskie punkty graniczne przystąpiły do kontrataku. Równocześnie wystartowały eskadry broni lotniczej dla zwalczania celów militarnych w Polsce. Marynarka wojenna objęła straż na morzu Bałtyckiem.

2 komunikat z dn. 1 września 1939:

Naczelna komenda armji niemieckiej komunikuje:

W toku niemieckich działań wojennych na Śląsku, Pomorzu i w Prusach Wschodnich osiągnięto już dzisiaj na wszystkich frontach spodziewane wyniki początkowe.

Idące naprzód z południa poprzez pasmo gór oddziały wojskowe, osiągnęły linję Nowy Targ—Sucha. Na południe od Morawskiej Ostrawy przekroczono Olzę pod Cieszynem. Z południowej strony okręgu przemysłowego wojska niemieckie posuwają się naprzód i są na wysokości Katowic. Ze Śląska postępujące oddziały wojskowe idą w kierunku Częstochowy i na północ od tego miasta.

W Korytarzu oddziały niemieckie zbliżają się do Brdy i osiągnęły Noteć pod Nakłem.

Pod Grudziądzem toczą się walki.

Nacierające z Prus Wschodnich siły walczą w głębi polskiego terytorjum. Lotnictwo niemieckie w czasie ponawianych energicznych nalotów zaatakowało i zbombardowało urządzenia wojskowe na licznych lotniskach polskich, jak np. w Pucku, Grudziądzu, Poznaniu, Płocku, Łodzi, Tomaszowie, Radomiu, Rudzie, Katowicach, Krakowie, Lwowie, Brześciu, Terespolu.

Poszatem liczne eskadry bojowe wspierały skutecznie marsz armji lądowej.

Lotnictwo niemieckie wywalczyło sobie tem samem w dniu dzisiejszym panowanie w powietrzu nad Polską, chociaż poważne siły trzymano w rezerwie w Niemczech środkowych i zachodnich.

Jednostki niemieckich zbrojnych sił morskich zajęły pozycję w Zatoce Gdańskiej i strzegą Morza Bałtyckiego.

Stojący w Neufahrwasser okręt szkolny „Schleswig Holstein“ rozpoczął ogień na obsadzoną przez Polaków Westerplatte.

W Gdyni lotnictwo bombardowało port wojenny.

Komunikat polski.

Komunikat wojenny Nr. 1 Sztabu Głównego Naczelnego Wodza:

Dnia 1 września 1939 r. w godzinach rannych niespodziewanem natarciem lotnictwa i oddziałów wojska Niemcy wtargnęli na nasze terytorjum, nie wypowiadając uprzednio wojny.

Działania wroga obejmowały: naloty lotnicze na poszczególne punkty całego terytorjum. Niemieccy lotnicy bombardowali: Augustów, Nowy Dwór, Ostrów Mazowiecki, Tczew, Puck, Zambrów, Radomsko, Toruń, Kutno, Tunel, Kraków, Grodno, Trzebinie, Gdynię, Jasło, Tomaszów Mazowiecki i Katowice. W miastach zbombardowanych przez lotników zostali zabici i ranni z pośród ludności cywilnej.

Pod Kutnem ostrzelano z karabinów maszynowych i obrzucono bombami z lotu nurkowego pociąg ewakuacyjny. W Grodnie uszkodzono kościół katolicki, a w Białej Podlaskiej cerkiew. Meldunki o dalszem bombardowaniu nadchodzą.

W rejonie Gdańska natarło lotnictwo nieprzyjacielskie na Gdynię, która w ciągu dnia dzisiejszego znajdowała się pod ogniem bomb.

Straty nieprzyjaciela:

W ciągu dnia dzisiejszego zostało ogółem straconych 16 samolotów niemieckich. Straty własne — 2 samoloty.

Działania lądowe:

Równocześnie z nalotami rozpoczęły się działania wojsk niemieckich, które w różnych punktach naszego pogranicza wtargnęły na polskie terytorjum. Walki na pograniczu trwają. Największe natężenie walk na Śląsku. W dotychczasowych działaniach rozbiliśmy ogniem artylerji pociąg pancerny przeciwnika, biorąc do niewoli drezynę i jej obsadę. Unieszkodliwiono kilka czołgów. W różnych punktach walk wzięliśmy jeńców. W Gdańsku trzykrotne natarcie na Westerplatte zostało odparte.

2 września.

Komunikat niemiecki.

Naczelna komenda armji niem. komunikuje 2 września 1939: Wojska niemieckie kontynuowały popołudniu dnia 1 września z powodzeniem marsz naprzód na wszystkich frontach.

Dziś rano wojska niemieckie posuwały się wszędzie dalej.

Przełęcz Jabłonkowska została szybko sforsowana.

Podczas akcji lotnictwa zniszczono na zbombardowanych i zniszczonych lotniskach polskich liczne nieprzyjacielskie samoloty.

* * *

Naczelna komenda armji niemieckiej komunikuje: Marsz wojsk niemieckich przyniósł na wszystkich frontach dalsze szybkie sukcesy. Użyta do akcji na południe od górno-śląskiego okręgu przemysłowego grupa wojsk zbliża się do Białej i zdobyła Pszczynę. Na północ od tego miasta przełamano polską linję fortów.

Na północ od okręgu przemysłowego nasze oddziały zbliżyły się do Warty. Oddziały wojsk pancernych posuwają się na północ od Częstochowy na Radomsko. Wieluń został wzięty. Użyta do tej akcji w okolicy Kępna grupy wojsk postępują w szybkim marszu na Sieradz.

Pomorska grupa wojsk przekroczyła Brdę i osiągnęła w energicznem uderzeniu Wisłę na południowy zachód od Grudziądza. W ten sposób uzyskano prawie połączenie z grupą idącą z Prus Wschodnich w kierunku Grudziądza.

Znajdujące się w północnym korytarzu części armji polskiej są odcięte. Oczyszczanie puszczy Tucholskiej jest w toku.

Również atak, skierowany z Prus Wschodnich na południe, doprowadził do zyskania na terenie. Oddziały niemieckie idą naprzód w kierunku Przasnysza.

Lotnictwo niemieckie zadało dzisiaj szybkie i silne ciosy podczas akcji przeciw celom wojskowym w Polsce. Liczne polskie samoloty zniszczono w walkach powietrznych. Na ziemi zaatakowano wielką liczbę głównych lotnisk wojskowych, a w szczególności w Gdyni, Krakowie, Łodzi, Radomiu, Dęblinie, Brześciu, Terespolu, Lublinie, Łucku, Gołąbiu, Warszawie na Okęciu, Poznaniu na Ławicy.

Znajdujące się w hangarach i na polach startowych samoloty spłonęły.

Dalej zniszczono tory na najważniejszych linjach kolejowych oraz spowodowano wykolejenie transportów wojskowych i obrzucono bombami cofające się kolumny wojsk.

Wytwórnia amunicji Skarżysko-Kamienna, na skutek ataków, wyleciała w powietrze.

Po sukcesach dnia dzisiejszego należy się liczyć z tem, że lotnictwu polskiemu zadano najcięższe ciosy.

Lotnictwo niemieckie zdobyło sobie obecnie nieograniczone panowanie w powietrzu ponad całem terytorium Polski i stoi obecnie do dyspozycji dla dalszych zadań dla ochrony Rzeszy.

Morskie siły zbrojne nad zatoką Gdańską ostrzeliwały przed południem umocnienia na Helu i port wojenny Hel. Eskadry wodnopłatowców bombardowały wielokrotnie port wojenny w Gdyni.

Komunikat polski.

Komunikat wojenny nr. 2 Sztabu Naczelnego Wodza:

Działania lotnicze:

W dniu 2 września lotnictwo niemieckie kontynuowało działalność na całem naszem terytorjum. Bombardowano liczne miejscowości bez względu na to, czy posiadały one znaczenie wojskowe.

Warszawa była dnia 1 września 1939 r. celem kilkakrotnych nalotów połączonych z bombardowaniem przedmieść i miejscowości podmiejskich. Dotychczasowa działalność lotnictwa niemieckiego powoduje głównie straty pośród ludności cywilnej.

Straty lotnictwa nieprzyjacielskiego:

Łącznie z dniem wczorajszym strąciliśmy 37 samolotów niemieckich.

Straty własne: łącznie z dniem wczorajszym — 12 samolotów.

Działalność lądowa:

Nieprzyjaciel kontynuuje silne natarcia na froncie Podhala, Śląska i w kierunku Częstochowy.

W ciągu dnia wczorajszego zniszczyliśmy w walce z jednostkami pancernemi około 100 czołgów niemieckich.

Na froncie Pomorza i Prus Wschodnich walki trwają na pograniczu.

W rejonie Gdyni walki trwają. Westerplatte broni się.

3 września.

Komunikat niemiecki.

Komunikat naczelnej komendy armji niemieckiej z 3 września 1939:

Wczoraj popołudniu i dzisiaj w godzinach rannych oddziały armji niemieckiej posuwały się na wszystkich frontach wgłąb polskiego terytorjum.

Zdobyto Częstochowę.

Na wschód od Wielunia przekroczono Wartę. Odparto próbę przedarcia się na południe odciętych w korytarzu oddziałów wojsk polskich. Kościerzyna jest w rękach niemieckich.

Po rozstrzygającej działalności lotnictwa niemieckiego w dniu wczorajszym dywizje obu flot lotniczych, użytych do walki z Polską, panują bez ograniczeń nad polskiem przestworzem i stoją gotowe do akcji w swoich portach wypadowych. Jednostki dotychczas jeszcze nie biorące udziału w walkach flot lotniczych gotowe są, jak zwykle, do startu w swych portach lotniczych.

* * *

Dalsze doniesienia niemieckiej kwatery głównej o działaniach wojennych w dn. 3 września:

Na froncie południowowschodnim niepowstrzymanie postępujące wojska niemieckie zajęły Radomsko. Oddziały niemieckie wywalczyły sobie przejście nad Wisłą na wschód od Pszczyny i zdobyły szturmem umocnienia polskie na południe od Mikołowa.

Nad Warszawą miała miejsce bitwa powietrzna, w czasie której zestrzelono 7 samolotów polskich i 1 balon zaporowy, nie ponosząc żadnych strat.

Urządzenia militarne na Helu były wielokrotnie atakowane i niszczone.

Komunikat polski.

Komunikat nr. 3 Sztabu Głównego Wodza z dnia 3 września 1939 r.:

Działania lotnicze:

Naloty lotnictwa niemieckiego na terytorjum Polski trwają nadal, powodując duże straty z pośród ludności cywilnej. W ciągu dnia dzisiejszego bombardowano Warszawę, Dęblin, Radomsko, Toruń, Poznań, Kraków, Płock i wiele innych miast. Bombardowano także wsie oraz obrzucono bombami ludność pasącą bydło.

Nasze lotnictwo przeprowadziło dziś przedpołudniem natarcie na zgrupowania broni pancernej w rejonie Częstochowy. — Bombardowano skutecznie dwie kolumny broni pancernej nieprzyjaciela, oraz zadano duże straty zgrupowaniu, znajdującemu się na postoju.

Straty lotnictwa nieprzyjacielskiego:

W dniu 2 września br. nasze lotnictwo myśliwskie w walkach nad Toruniem strąciło 9 samolotów nieprzyjacielskich, nad Bydgoszczą OPL. strąciła 6 samolotów. Razem w ciągu dnia wczorajszego strąciliśmy 27 samolotów. Ogółem w ciągu pierwszych dwóch dni strąciliśmy 64 samoloty niemieckie.

Straty własne lotnictwa za ostatnią dobę 11.

Działania lądowe:

Bardzo silne natarcie nieprzyjacielskie w rejonie Śląska i Podhala trwa nadal. — Nieprzyjaciel wprowadził do akcji znaczne siły. Silne ugrupowanie pancerne nieprzyjaciela przerwało się w kierunku Częstochowy i zmusiło do opuszczenia tego miasta.

Wobec wielokrotnej przewagi nieprzyjaciela, wspartego bardzo liczną bronią pancerną, artylerją ciężką oraz lotnictwem, — wojska nasze zmuszone są do ustępowania ze Śląska.

Według rzeki Osa na północny wschód od Grudziądza, nieprzyjaciel prowadzi silne natarcie piechoty, wzmocnione czołgami. Na odcinku Prus Wschodnich walki trwają na pograniczu. W rejonie Gdyni i Gdańska przeciwuderzeniem odebraliśmy Orłowo i Kack. Załoga Westerplatte broni się nadal.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wojska japońskie wkroczyły do Szanghaju

(§) **Szanghaj**, 9 września. **Wojska japońskie wkroczyły do obszaru obronnego „B“, w którym poprzednio stacjonowały wojska brytyjskie.**

Na podstawie niesprawdzonych wiadomości noszą się w Waszyngtonie z myślą żądania od Japonji, aby ta odstąpiła okręg „B“ oddziałom marynarki amerykańskiej. Mówią również o tem, że admirał floty amerykańskiej ma domagać się posiłków z uwagi na fakt, iż sytuacja obywateli amerykańskich w Szanghaju może ulec naprężeniu.

Mechler komisarzem ludowym kontroli państwa.

(—) **Moskwa**, 9 września. **Na mocy zarządzenia rządu sowieckiego został stworzony nowy komisarjat ludowy do spraw kontroli państwowej.** Zadaniem tego komisarjatu jest dokonywanie szczegółowej kontroli dochodów i majątków państwowych, jak również stwierdzenia, czy zarządzenia i postanowienia władz rządowych zostają ściśle wykonywane.

Utworzony obecnie komisarjat ludowy kontroli państwowej powstaje w miejsce dotychczasowej „Komisji dla kontroli Sowietów“ i komisji kontroli wojskowej. **Komisarjat został wyposażony przez rząd w daleko idące pełnomocnictwa.** Szefem nowego komisarjatu został mianowany **zastępca komisarza wojny i kierownik polityczny zarządu armji czerwonej — Mechler,** który równocześnie został obrany **wiceprezydentem rady komisarzy ludowych Związku Sowieckiego.**

Wyszyński I-wszym wicekomisarzem ludowym spraw zagranicznych.

(—) **Moskwa**, 9 września. **W wyniku uchwały rady komisarzy ludowych dotychczasowy zastępca przewodniczącego rady komisarzy ludowych Wyszyński został mianowany pierwszym wicekomisarzem ludowym dla spraw zagranicznych.**

Wyszyński piastował stanowisko zastępcy przewodniczącego rady komisarzy ludowych, przyczem od r. 1939 głównie zajmował się on zagadnieniami **kulturalnemi.** Przedtem był Wyszyński długie lata **naczelnym prokuratorem Związku Sowieckiego** i nazwisko jego stało się głośne w związku z wielkimi procesami w latach 1936—38. Poprzednio piastował on godność **przewodniczącego najwyższego trybunału Związku Sowietów.**

Na arenę polityki zagranicznej wystąpił Wyszyński po raz pierwszy w lecie br. W związku z wkroczeniem wojsk sowieckich do krajów bałtyckich, rząd sowiecki powierzył mu misję pełnomocnika nadzwyczajnego i delegował go do Rygi.

Likwidacja masońskich lóż w Holandji.

(§) **Amsterdam**, 9 września. Jak z urzędowych kół w Hadze informują, ukazało się zarządzenie, dotyczące rozwiązania wszystkich lóż masońskich na terenie Holandji. Zarządzenie to pozostaje w związku z reorganizacją życia publicznego w Holandji.

Prezydent Paragwaju Estigarribia zginął w katastrofie lotniczej.

Buenos Aires, 9 września. **Według doniesienia z Assuncion, prezydent Paragwaju Estigarribia wraz ze swą małżonką zginął w katastrofie lotniczej podczas wycieczki niedzielnej. Prawdopodobnie samolot, skutkiem gęstej mgły, uderzył o skałę i rozbił się, grzebiąc w swych szczątkach pasażerów**

Śmierć prezydenta państwa Estigarribia oznacza wielką stratę dla Paragwaju, który jeszcze pod względem gospodarczym nie wyleczył się ze skutków wojny w Chaco.

Estigarribia został wybrany prezydentem państwa przez głosowanie narodu w dn. 1 maja, a urząd swój objął w dniu 15 sierpnia. Uprzednio reprezentował on swój kraj w Waszyngtonie. Dzięki swojej wytężonej pracy podczas wojny z Boliwją, Estigarribia stał się najpopularniejszą postacią w całym kraju. Prezydent Estigarribia, który zginął w wieku 52 lat, został oderwany od urzeczywistnienia swych wielkich planów reformacyjnych, które miały postawić państwo na nowych podstawach wobec zmienionych warunków gospodarczych.

Ciekawym zbiegiem okoliczności jest, że Estigarribia zginął **w równy rok później po zgonie swego dawnego przeciwnika i późniejszego prezydenta Boliwji, generała Germana Buscha, który również padł ofiarą katastrofy.** Tem samem już drugi mąż stanu Ameryki Południowej, który starał się swój kraj objąć nowemi prądami myśli, został wyrwany z kręgu działania.

Pogrzeb prezydenta Estigarribi ma odbyć się w poniedziałek, a dzień ten został uznany za dzień żałoby narodowej. Tymczasowo funkcje prezydenta państwa pełni dotychczasowy minister wojny i marynarki, generał Morinigo.

Niemiecko-sowiecka umowa w sprawie przesiedlenia ludności niemieckiej z Besarabji i z Bukowiny północnej.

(=) **Moskwa**, 9 września. **W dniu 5 września 1940 została podpisana w Moskwie umowa między Niemcami i Związkiem Sowietów w sprawie przesiedlenia ludności niemieckiej z terenu Besarabji i Bukowiny północnej do Niemiec.**

Na mocy tej umowy mogą osoby pochodzenia niemieckiego być na własne życzenie i po myśli zawartego porozumienia przesiedlone na teren Rzeszy.

Podpisanie szwedzko-sowieckiego układu gospodarczego.

(§§) **Moskwa**, 9 września. **W wyniku wielomiesięcznych rokowań podpisano 7-go września w Moskwie układ gospodarczy i płatniczy oraz umowę kredytową między Związkiem Sowietów i Szwecją.**

Układ gospodarczy przewiduje w pierwszym roku swego działania wymianę towarową w łącznej wysokości 150 miljonów koron szwedzkich, tak że na każdą stronę wypada po 75 milj. koron.

Włochy zaopatrzone w węgiel.

(§§) **Rzym**, 9 września. Pod przewodnictwem Mussoliniego odbyło się w ub. sobotę nadzwyczajne posiedzenie włoskiej rady ministrów, na którem uchwalono szereg spraw natury wewnętrzno-państwowej, poczem rada została odroczona do 5 października.

Uchwalono projekt ustawy, dotyczący **zwiększonego zużycia węgla przy produkcji gazu świetlnego, co zawdzięczać należy zwiększonemu przywozowi węgla.**

Przypuszcza się, że wspomniane zarządzenie można było wydać w związku z regularnemi dostawami węgla z Niemiec.

Zgon prezydenta Finlandji Kallio.

(§) **Helsinki**, 9 września. **Prezydent Finlandji, Kallio, który od dłuższego czasu był chory, zmarł.**

Składane w Anglji depozyty ameryk. przewieziono do Kanady.

(§) **Nowy Jork**, 9 września. Amerykański dziennik „New Week“ jest zdania, że potwierdzeniem zamiaru rządu Churchilla ucieczki do Kanady w wypadku kapitulacji Anglji może być okoliczność przewiezienia przed kilku tygodniami z polecenia rządu brytyjskiego do Kanady **wszelkich depozytów amerykańskich, znajdujących się w angielskich, prywatnych instytucjach bankowych.**

Jak wspomina dziennik, bankom angielskim zabroniono o tym fakcie wspominać klientom, którzy o tem dowiedzieli się po dokonanej transakcji.

Planowa ewakuacja drugiej strefy Siedmiogrodu.

(=) **Bukareszt**, 9 września. Urzędowo informują, że ostatnio odbyła się planowa ewakuacja drugiej strefy terenów w Siedmiogrodzie, odstąpionych przez Rumunję na rzecz Węgier. Ewakuacja odbyła się spokojnie i bez jakichkolwiek incydentów.

Nowe muzeum powstaje w Medjolanie.

Rzym, 9 września. Według doniesienia agencji prasowej „Agit“ powstanie wkrótce **w królewskiej willi, niedaleko parku miejskiego muzeum nowoczesnej sztuki, które będzie obejmowało wszystkie najciekawsze dzieła sztuki nowszych czasów.**

Budynek ten, który jest pięknym pałacem, łączącym się z dziejami Włoch, da publiczności włoskiej i zagranicznej możność śledzenia rozwoju sztuki włoskiej od czasów klasycznych aż do najnowszych. Otwarcie muzeum odbędzie się wkrótce.

Rekonstrukcja gabinetu Petaina.

Genewa, 9 września. **Rekonstrukcja gabinetu Petain'a, która nastąpiła w ub. piątek, była połączona z wielkiemi trudnościami.** Gdy bowiem już zgodzono się na jedną listę — to później znowu ją zmieniono. Oficjalny komunikat zaznacza, że zadaniem rekonstrukcji rządu jest wzmocnienie prestiżu rządu. Do ścisłej rady ministrów, której zadaniem jest podejmowanie zasadniczych decyzyj, **wchodzić będzie w przyszłości tylko ośmiu ministrów**, a mianowicie: Laval, Alibert, Baudoin, Belin, Bouthiller, Darlan, Huntziger i Peyrouton.

Wyłączeni zostali z dotychczasowego gabinetu minister spraw wewnętrznych **Marquet**, minister wychowania **Mirreaux**, minister komunikacji **Pietri**, minister kolonij **Lemery**, minister dla spraw młodzieży i rodziny **Ybarnegeroy**, minister obrony **Weygand** i generałowie **Colson** (wojna) i **Pujo** (lotnictwo).

Generał Weygand, który pozatem tego samego dnia uległ wypadkowi samochodowemu podczas inspekcji wojsk, ale wyszedł zeń cało, został obdarzony **nowym urzędem**. Otrzymał on zadanie zabezpieczenia i obrony imperjum. Komunikat wyjaśnia, że przez tę nominację rząd chce wykazać swoje **zdecydowanie przeciwstawienia się przy pomocy wszelkich środków angielskim intrygom we francuskich obszarach kolonjalnych**, aby jedność imperjum nie była zagrożona.

W Vichy podkreśla się, że rekonstrukcja gabinetu **nie dotyczy w żaden sposób dotychczasowego kierunku reżimu** i że uchwalone już dekrety, zmierzające do przebudowy państwa, pozostają nadal w mocy.

Reynaud, Daladier i Gamelin aresztowani.

Berno, 9 września. **B. premjerowie francuscy Daladier i Reynaud, jak również dawny generalissimus armji francuskiej gen. Gamelin zostali aresztowani i osadzeni w pewnym bloku w pobliżu Riom, siedziby najwyższego trybunału państwowego.**

Zarządzenie to ma charakter zapobiegawczy i nastąpiło na skutek niedawno temu powziętej uchwały rady ministrów w sprawie ustawy o utrzymaniu bezpieczeństwa publicznego, według której osoby, zagrażające państwu, na czas wojny mogą być zapobiegawczo osadzone w areszcie.

Również Mandel aresztowany.

(§) **Berno Szwajcarskie**, 9 września. Jak komunikują urzędowo, oprócz Reynauda, Daladiera i Gamelina **aresztowano we Francji również byłego ministra spraw wewnętrznych Mandla**, który dotychczas przebywał bezpiecznie w Mewknes.

Ma się on w tej chwili znajdować w drodze do Riom.

Dwaj niebezpieczni bandyci skazani na śmierć.

(h) We czwartek ub. tygodnia toczyła się przed sądem specjalnym w Kattowitz rozprawa przeciwko dwom zbrodniarzom, **Janowi Warskiemu i Bolesławowi Trzaskowskiemu**, którzy razem z innymi bandytami wykonali cały szereg zbrodni i przestępstw. Obydwaj pochodzą z dawnej Kongresówki.

Po przeczytaniu przez prokuratora aktu oskarżenia, który zarzuca oskarżonym napady rabunkowe z bronią, usiłowania zabójstwa itp. przystąpiono do przesłuchania świadków.

Oskarżony Jan Warski liczy lat 29. Jego rejestr karny wymienia wprost nieprawdopodobną ilość kar. Opowiada on, że w całem swojem życiu nie uczęszczał do szkoły. Mając lat 9 pracował już u pewnego chłopa, bo nikt nie starał się o jego wychowanie. Od roku 1928 nie miał wogóle żadnego zajęcia. Na wezwanie, aby teraz coś opowiedział o swoich przestępstwach oświadcza bezczelnie, że **jest niewinny.**

Skolei sąd przystąpił do przesłuchania drugiego oskarżonego Bolesł. Trzaskowskiego. I tu spotykamy ten sam obraz. — Trzaskowski uczęszczał 2 lata do szkoły. W wieku lat 12 rozpoczął handel na własną rękę. Jak daleko powiodło mu się w tej dziedzinie udowadnia, z całą dokładnością jego rejestr karny. I on dopuścił się całego szeregu przestępstw i defraudacyj. Karany kilkakrotnie przez sądy polskie wypuszczony został przed wybuchem wojny na wolność. 25-letni przestępca zaaresztowany został później przez niemieckie władze bezpieczeństwa publicznego. — Przesłuchanie Trzaskowskiego oświetla okropne stosunki i całą zbrodniczość panującą w tych sferach. Z cynizmem **przyznaje się do zarzucanych mu zbrodni**, starając się jedynie o to, aby przez kłamliwe oświadczenia ratować Warskiego od zasłużonej kary.

Zamiary te jednak spełzły na niczem, ponieważ w międzyczasie organa bezpieczeństwa ujęły innego członka bandy, który złożył obszerne zeznanie w sprawie napadu rabunkowego na handlarza staremi towarami, będącego przedmiotem sprawy.

Bandyta ten zeznał, że w napadzie rabunkowym, dokonanym na tego handlarza w jednym z miast górnośląskich, brał również udział Warski. Zarówno Trzaskowski jak i Warski przedtem zaprzeczyli najenergiczniej udziałowi Warskiego w tym napadzie. Twierdzili jednak tylko tak długo, aż sąd zapoznał ich ze zeznaniem wspólnika. Co się zaś stało z łupem, wynoszącym około 5.000 RM, i jak go podzielono, nie udało się dokładnie stwierdzić.

Dalsze przesłuchanie oskarżonych rzuca jaskrawe światło na ich postępowanie: przy napadzie rabunkowym na kupca Warski domagał się złożenia wykupu w wysokości 3.000 RM. Kupiec natomiast był w stanie doręczyć im jedynie 800 RM. Bezczelność swą Warski posunął do tego stopnia, że kupcowi wystawił prawidłowe pokwitowanie.

Drugi napad rabunkowy, będący przedmiotem obrad, dokonano na dra Rajsa w Niwce. Napad ilustruje całą bestjalskość postępowania tej bandy. Lekarz gościł w czasie napadu paru znajomych u siebie. Wtem zjawia się u niego Warski, prosząc go do swej rzekomo chorej żony. Z chwilą, kiedy lekarz znajdował się z Warskim sam na sam w pokoju przyjęć, Warski z bronią w ręku domagał się wydania całej gotówki. Drugi bandyta, terroryzując gości bronią, odbierał im wszelką gotówkę oraz kosztowności.

Następnie wtargnęli do mieszkania sąsiadki, zabierając jej całą biżuterję. Pod ciągłą groźbą broni zmusili syna lekarza do przygotowania samochodu i wraz z nim opuścili miejsce napadu, grożąc wszystkim śmiercią na wypadek, gdyby odważyli się zawiadomić policję.

Natychmiast po ich ucieczce zawiadomiono policję, która usiłowała samochód zatrzymać w następnej miejscowości. Bandyci otwarli natychmiast ogień na urzędnika policyjnego, który usiłował zatrzymać ich wóz, pędzący z zawrotną szybkością. W ciemnej ulicy bocznej udało im się opuścić wóz. Ścigający urzędnicy policyjni natychmiast rozpoczęli ogień na bandytów, którzy pomimo tego, wykorzystując ciemność, zbiegli.

Chociaż bandyci ciągle zmieniali swoje miejsce pobytu, ukrywając się po przeróżnych melinach złodziejskich, policja natrafiła wkońcu na ich ślad, otaczając dom w którym przebywali. Doszło do zaciekłej wymiany strzałów i Trzaskowski zranił kilku urzędników policyjnych. Ostatnią kulą usiłował pozbawić się życia. Zamach ten jednak nie udał się.

Wobec olbrzymiego materjału dowodowego, **bandyci przyznali się prawie we wszystkich wypadkach do winy**. Przy konfrontacji z ofiarami ich napadów, rozpoznano ich z całą stanowczością. Dlatego też sąd zrezygnował z przesłuchania większej części świadków.

Prokurator domagał się po przewodzie sądowym dla Trzaskowskiego **14-krotnej kary śmierci**, dla Warskiego zaś **10-krotnej kary śmierci**. Sąd po krótkiej naradzie **przychylił się do wniosku prokuratora, skazując Bolesława Trzaskowskiego 14-te krotnie na karę śmierci, Jana Warskiego 10-ciokrotnie na karę śmierci.**

W motywach wyroku sąd zwrócił uwagę na konieczność oczyszczenia całego obszaru od tego rodzaju elementów. Obaj oskarżeni są zupełnie zdemoralizowanymi ludźmi, bez żadnych zasad etyki lub moralności. Dla takich zbrodniarzy jedynie kara śmierci jest odpowiednią pokutą za dokonane czyny.

Co dzień niesie?

PRZYPOMNIENIE. Komisarz Rzeszy dla stanowienia cen zwraca uwagę na to, że uzależnienie zakupu jednego towaru od drugiego jest niedozwolone. Wszyscy producenci, wytwórcy, handlarze importujący i eksportujący, hurtownicy i kupcy drobni, którzy sprzedają towar obecny w mniejszej ilości tylko wtedy, o ile klient kupi równocześnie większe ilości innych towarów, czynią się karalnemi. Wyjątki z pod tego zakazu czasowo i miejscowo ograniczone, które zachodzą jedynie w razie wyjątkowo ważnych powodów gospodarki narodowej, zastrzega Komisarz Rzeszy wyłącznie dla siebie.

(h) **ŚMIERĆ WSKUTEK ZATRUCIA ALKOHOLEM METYLOWYM.** W dniu 28 sierpnia br. zmarł robotnik kopalniany Mieczysław Wyderka z Czeladzi, Poststrasse 10 na skutek otrucia alkoholem metylowym.

(h) **NAPADNIĘTY I POBITY.** W nocy z dnia 5 na 6 września br. zaczepiony został i pobity przez grupę opryszków mieszkaniec Będzina Kobus. Kobus wracał późną porą z pracy przez kolonję Warpie, znanej z podobnych ekscesów. Kobus m. i. otrzymał poważną ranę postrzałową w nogę. Odwieziono go do szpitala powiatowego w Będzinie. Odszukaniem sprawców napadu zajęła się policja.

(h) **ARESZTOWANIE ZŁODZIEJA.** — Dnia 3 września br. zaaresztowano robotnika rolnego Bronisława P., zamieszkałego w Bobrownikach koło Sosnowitz. — P. stoi pod zarzutem dokonania kradzieży bielizny i złota.

Naczelny redaktor: Leopold Reischer. Redaktor odpow. Bruno Hamann. Redakcja: Kattowitz, Emmastr. 12, tel. 352-32. — Administracja: Ernst Kublow, Sosnowitz, Hauptstrasse 18, tel. 612-24. Oddziały: Bendzin, Hallenstrasse. Dąbrowa, Hauptstrasse 8. Zawiercie, Adolf-Hitlerstrasse 8.